

**STOP AROGANCJI
WŁADZY**



**19 grudnia
godz.17**

Szczecin, Plac Solidarności

**STOP AROGANCJI
WŁADZY**



**19 grudnia
godz.17**

Szczecin, Plac Solidarności

Każda władza deprawuje, ale ta pozbawiona kontroli deprawuje najbardziej. Najpierw zaczyna się panoszyć, później staje się arogancka, a na końcu kieruje cały aparat państwa przeciw społeczeństwu, dla którego miała rządzić. Tak rodzi się właśnie władza totalitarna.

Czy obecnie ktoś lub coś jest w stanie kontrolować jeszcze rządzący bez Prawa i nie_Sprawiedliwości?

Opozycja parlamentarna? Tej odbiera się nawet prawo do krytyki. Wyłączone są mikrofony w trakcie przemówień w sejmie. Posłowie wykluczani są z obrad na podstawie błahych argumentów. Prowadzone są bezprawne posiedzenia sejmu poza salą plenarną, gdzie posłowie opozycji nie mają wstępu. W ten sposób reprezentantom suwerena, wybranym w demokratycznych wyborach, uniemożliwia się nawet sprawowanie mandatu posła.

Wolne media? Powiedzmy jasno – mowa o mediach prywatnych niepowiązanych z obozem władzy. Media publiczne już nie istnieją. TVPIS kłamie. Kur-wizja przyjęła funkcję służącą wobec władzy. Jest przekaznikiem jej propagandy i tworzy informacyjne przedpole dla jej kolejnych ofensyw. Z kolei wolne media bez pardonu władza atakuje – pomawia i oczernia. Ich przekaz rząd boli tak bardzo, że postanowili ograniczyć dziennikarzom dostęp do sejmu i uniemożliwić nagrywanie przebiegu obrad parlamentu. A to dopiero pewnie miał być początek.

Trybunał Konstytucyjny? Od dzisiaj, po odejściu profesora Andrzeja Rzeplińskiego, stanie się bezwonną marionetką w rękach posła Kaczyńskiego i przyjmie lub odrzuci wszystko to, co on zechce. Niestety fakty historyczne są takie, że od początku XX wieku prawie każdy dyktator tak zaczynał, w tym ci najstraszniejsi.

Organizacje pozarządowe? Te zaraz weźmie w kaganiec zmiana do ustawy o ich finansowaniu i priorytetach działania. Wtedy to poseł Kaczyński poprzez scentralizowany system przyznawania rządowych subwencji będzie decydował o tym, które z nich mają moralne prawo do funkcjonowania w społeczeństwie.

Zostaliśmy jeszcze jednak my – obywatele wolnej Polski. Ludzie świadomi swoich praw i samodzielnie myślący. Ci, których nie da się kupić rozdawnictwem pieniędzy publicznych, ani nie da się zamydlić oczu goebbelsowskimi kłamstwami, że bronimy jakiegś wymagananej elity władzy, że jak świnie zostaliśmy „oderwani od koryta”, że jesteśmy komuchami, że bronimy ubeków.

Tylko my pozostaliśmy na straży praw człowieka i zasad liberalnej demokracji i tylko nas jeszcze ta władza się boi. Tylko my, jako morze wkurzonych ludzi, którzy tupną nogą i powiedzą: „NIE WOLNO!”, możemy wyrwać posła Kaczyńskiego z jego paranoidalnych snów i znów przywrócić normalność. Teraz jest czas, kiedy nie wolno być biernym. W tym momencie bierność to śmiertelny grzech, którego nie wybaczą nam nasze wnuki czy dzieci.

Każda władza deprawuje, ale ta pozbawiona kontroli deprawuje najbardziej. Najpierw zaczyna się panoszyć, później staje się arogancka, a na końcu kieruje cały aparat państwa przeciw społeczeństwu, dla którego miała rządzić. Tak rodzi się właśnie władza totalitarna.

Czy obecnie ktoś lub coś jest w stanie kontrolować jeszcze rządzący bez Prawa i nie_Sprawiedliwości?

Opozycja parlamentarna? Tej odbiera się nawet prawo do krytyki. Wyłączone są mikrofony w trakcie przemówień w sejmie. Posłowie wykluczani są z obrad na podstawie błahych argumentów. Prowadzone są bezprawne posiedzenia sejmu poza salą plenarną, gdzie posłowie opozycji nie mają wstępu. W ten sposób reprezentantom suwerena, wybranym w demokratycznych wyborach, uniemożliwia się nawet sprawowanie mandatu posła.

Wolne media? Powiedzmy jasno – mowa o mediach prywatnych niepowiązanych z obozem władzy. Media publiczne już nie istnieją. TVPIS kłamie. Kur-wizja przyjęła funkcję służącą wobec władzy. Jest przekaznikiem jej propagandy i tworzy informacyjne przedpole dla jej kolejnych ofensyw. Z kolei wolne media bez pardonu władza atakuje – pomawia i oczernia. Ich przekaz rząd boli tak bardzo, że postanowili ograniczyć dziennikarzom dostęp do sejmu i uniemożliwić nagrywanie przebiegu obrad parlamentu. A to dopiero pewnie miał być początek.

Trybunał Konstytucyjny? Od dzisiaj, po odejściu profesora Andrzeja Rzeplińskiego, stanie się bezwonną marionetką w rękach posła Kaczyńskiego i przyjmie lub odrzuci wszystko to, co on zechce. Niestety fakty historyczne są takie, że od początku XX wieku prawie każdy dyktator tak zaczynał, w tym ci najstraszniejsi.

Organizacje pozarządowe? Te zaraz weźmie w kaganiec zmiana do ustawy o ich finansowaniu i priorytetach działania. Wtedy to poseł Kaczyński poprzez scentralizowany system przyznawania rządowych subwencji będzie decydował o tym, które z nich mają moralne prawo do funkcjonowania w społeczeństwie.

Zostaliśmy jeszcze jednak my – obywatele wolnej Polski. Ludzie świadomi swoich praw i samodzielnie myślący. Ci, których nie da się kupić rozdawnictwem pieniędzy publicznych, ani nie da się zamydlić oczu goebbelsowskimi kłamstwami, że bronimy jakiegś wymagananej elity władzy, że jak świnie zostaliśmy „oderwani od koryta”, że jesteśmy komuchami, że bronimy ubeków.

Tylko my pozostaliśmy na straży praw człowieka i zasad liberalnej demokracji i tylko nas jeszcze ta władza się boi. Tylko my, jako morze wkurzonych ludzi, którzy tupną nogą i powiedzą: „NIE WOLNO!”, możemy wyrwać posła Kaczyńskiego z jego paranoidalnych snów i znów przywrócić normalność. Teraz jest czas, kiedy nie wolno być biernym. W tym momencie bierność to śmiertelny grzech, którego nie wybaczą nam nasze wnuki czy dzieci.

GDZIE NAS ZNALEŹĆ

www.kodzachodniopomorskie.pl

www.facebook.com/groups/KOD.Zachodniopomorskie (grupa dyskusyjna)

www.facebook.com/kod.zachodniopomorskie (fanpage)

GDZIE NAS ZNALEŹĆ

www.kodzachodniopomorskie.pl

www.facebook.com/groups/KOD.Zachodniopomorskie (grupa dyskusyjna)

www.facebook.com/kod.zachodniopomorskie (fanpage)